

MARIUSZ JELIŃSKI

ur. 1938; Tarnów



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej – opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, Mariusz Jeliński, rozgłośnia, Ekspozytura Polskiego Radia, kołchoźniki,

Ekspozytura Polskiego Radia

Jak ja trafiłem do radia w Lublinie, to nie była rozgłośnia, tylko była ekspozytura. To się tak nazywało – Ekspozytura Polskiego Radia. Dlaczego? Bo myśmy nie mieli nadajnika. Całe rozsyłanie sygnału odbywało się do czegoś, co się nazywało kołchoźniki. Były to takie skrzynki, gdzie można wyciszyć i zrobić głośniej, które były prowadzone, mówiąc krótko – drutami do mieszkań. Oczywiście z wielkich takich megafonów, które stały na ulicy i to była dlatego ekspozytura. Potem dostaliśmy nadajnik o nieprawdopodobnej mocy wtedy – jednego kilowata [kW] – to nawet na Kalinowszczyźnie nas było słyhać.

Data i miejsce nagrania	2017-06-27
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Renata Pacholarz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"